

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH
I ETNICZNYCH
(NR 51)
z dnia 11 października 2017 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (nr 51)

11 października 2017 r.

Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Danuty Pietraszewskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- **odpowiedź Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na dezyderat nr 3 w sprawie wyasygnowania środków na utrzymanie i konserwację miejsc pamięci mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce,**
- **wnioski i postulaty przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych zgłoszone w trakcie wyjazdowego posiedzenia Komisji w dniach 19–20 września 2017 r. na terenie województwa opolskiego.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Teresa Karczmarek** zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Katarzyna Zalasińska** zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Małgorzata Krasuska** radca ministra w Departamencie Kształcenia Ogólnego Ministerstwa Edukacji Narodowej, **Jan Abgarowicz** prezes zarządu Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, **Roman Antonowicz** członek zarządu Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce, **Mirosław Skórka** członek Związku Ukraińców w Polsce oraz dr hab. **Lech Nijkowski** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Andrzej Kniaziowski** i **Beata Machul-Telus** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dzień dobry państwu. Ponieważ mamy kworum, możemy rozpoczynać posiedzenie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Bardzo serdecznie państwa witam.

Dzisiejszy porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na dezyderat nr 3 w sprawie wyasygnowania środków na utrzymanie i konserwację miejsc pamięci mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Drugi punkt obejmuje rozpatrzenie wniosków i postulatów przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych zgłoszonych w trakcie wyjazdowego posiedzenia Komisji w dniach 19-20 września 2017 r. na terenie województwa opolskiego.

Proszę państwa, chciałam na naszym posiedzeniu... Oczywiście, witam koleżanki i kolegów posłów, ale witam też bardzo serdecznie naszych gości. Można powiedzieć, że już stałych, bo takim stałym naszym gościem jest pani Teresa Karczmarek zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Witam panią Katarzynę Zalasińską zastępcę dyrektora Departamentu Ochrony Zabytków oraz panią Małgorzatę Krasuską radcę ministra w Wydziale Organizacji Kształcenia Ogólnego Departamentu Kształcenia Ogólnego. Witam również pana Mirosława Skórkę przedstawiciela Związku Ukraińców w Polsce, pana Romana Antonowicza członka zarządu Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce, jak również pana Jana Abgarowicza z Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich. Bardzo serdecznie wszystkich państwa witam.

Żeby może nie tracić czasu, to przechodzimy od razu do punktu pierwszego, czyli rozpatrzenia odpowiedzi Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wszyscy państwo posłowie otrzymali odpowiedź na dezyderat. Czy mam jeszcze tę odpowiedź odczytać?

Nie. Wszyscy państwo ją znają. Czy przedstawiciel Departamentu Ochrony Zabytków chciałby na ten temat też zabrać jeszcze głos? Bardzo prosimy.

Zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Katarzyna Zalasńska:

Chciałam przede wszystkim powiedzieć, że tę odpowiedź miała przedstawiać pani minister Magdalena Gawin, która uczestniczy w Kongresie Zagranicznych Badaczy Dziejów Polski w Krakowie, co było wcześniej zaplanowane, więc jestem dzisiaj upoważniona do odpowiedzi na ewentualne pytania.

Może w odpowiedzi, bo to chyba jest istotne, tylko powiem, że, oczywiście, problematyka poruszona w dezyderacie i nasza odpowiedź koncentrują się wokół tego, że sytuacja ochrony, konserwacji i restauracji zabytków z terenu całej Polski generalnie wymaga większych nakładów. Dziedzictwo mniejszości narodowych i etnicznych niejako jest elementem tego dziedzictwa i szerszego problemu przez nas zidentyfikowanego. Naszym celem jest właśnie nie tyle zwiększenie, co też wyrównanie proporcji, o czym była mowa w dezyderacie.

W uzupełnieniu mogę tylko powiedzieć, że w odpowiedzi z 11 września wskazaliśmy na to, że pani minister Magdalena Gawin, generalny konserwator zabytków, w związku z tym dezyderatem wystąpiła też o zwiększenie dotacji na zasadzie wyrównania, przynajmniej tej dysproporcji pomiędzy najgorzej uposażonymi województwami, ale również niezależnie wystąpiliśmy o to, aby sytuacja samych służb konserwatorskich, która też jest bardzo zła, jeżeli chodzi o stronę finansową, została poprawiona. Dokonaliśmy szacunków, według których doprowadzenie tej sytuacji do optymalnej to jest koszt zwiększenia nakładów na tę służbę w wysokości 6 mln zł w skali całego kraju. To jest mniej więcej taka kwota, która jest potrzebna. Natomiast zarówno kwestia dotacji, jak i kwestia wynagrodzeń dla służb, które muszą mieć możliwość, by wykonywać te zadania, którymi zostały obciążone, to jest część budżetu wojewody. W związku z tym Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w obu obszarach podjęło inicjatywę, natomiast tutaj główna rola jest do odegrania przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Mamy nadzieję, że te nasze postulaty zostaną przyjęte. Tak więc tutaj w uzupełnieniu jeszcze można dodać, że – oprócz nakładów na dotacje – ten pierwszy etap to wyrównanie proporcji, a potem ewentualnie stopniowe podnoszenie.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

To tyle, tak? Pani dyrektor ma jeszcze coś do dodania? Tak?

Zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Teresa Karczmarek:

Nie, nie. Tak na roboczo konsultujemy.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak, pan przewodniczący Galla prosił o głos. Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Pani przewodnicząca, koleżanki i koledzy posłowie, szanowni goście, dziękuję za odpowiedź na ten dezyderat. Nie ukrywam, że byłem sprawcą tego, aby z takim dezyderatem do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego się zwrócić. Pani dokonała tutaj jakby uzupełnienia tej odpowiedzi. To spróbuję jakby jeszcze bardziej uzupełnić, czyli o wczorajszy dzień, bo po południu odbyło się pierwsze czytanie projektu budżetu państwa na 2018 r. Muszę powiedzieć z przykrością, że albo między ministerstwami brak jest odpowiedniej komunikacji, albo gdzieś te pisma się rozjeżdżają. Szkoda, że dzisiaj nie ma pani minister, głównego konserwatora zabytków, ponieważ mogę powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że nic się nie zmieniło. W tym projekcie ponownie, bo pani powiedziała, że jakby zwiększono o 6 mln zł...

Zastępca dyrektora departamentu MKiDN Katarzyna Zalasńska:

Wystąpiliśmy o to, żeby...

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Wnioskowali państwo. Powiem, że tam jest minimalny wzrost, ale – jak zwykle – w układzie procentowym, czyli te województwa, które mają mały budżet, dostały mało, a to województwo, bo tu powiem z pełną odpowiedzialnością, że dotyczy to jednego województwa, dostało znowu więcej. Jak najmniejszy budżet województw opolskiego, lubelskiego czy zachodniopomorskiego jest w granicach między 2,8 mln a 3 mln zł, to podkarpackie ma prawie 14 mln zł. W moim przekonaniu, nie ma żadnego tłumaczenia.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

To jest ogromna różnica.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Wydaje mi się, że to jest rzecz dosyć istotna. Pan premier w czasie wczorajszego wystąpienia powiedział, że nastąpił wzrost o 20% środków na wydatki w obszarze kultury. Żeby chociaż minimalną część, nawet taką, o której pani tutaj mówiła, czyli te 6 mln zł, dać do tych regionów, które naprawdę mają najniższe budżety... Proszę sobie wyobrazić takiego konserwatora zabytków. Jak on realizuje merytorycznie zadania, kiedy lwia część tych środków przeznacza na utrzymanie administracji konserwatora zabytków? Jemu tam zostaje – nie wiem – na dwa, trzy zadania, które można zrealizować w przeciągu kwartału, prawda? Co poza tym? Mało tego, jak ma konserwator zabytków wymagać czegoś albo nawet wspierać środowisko w przypadku miejsc upamiętnień ważnych dla mniejszości narodowych i etnicznych, prawda? Nie ma takiej możliwości, czyli w skali potrzeb... Powiedzmy sobie z pełną odpowiedzialnością, że żadne z takich zadań, o które wnioskowaliśmy jako Komisja, nie będzie realizowane.

Oczywiście, wskazano nam także miejsce, w tej chwili w Instytucie Pamięci Narodowej, bo to jakby tam to się mieści albo też w samym MKiDN, ale czasami chodzi o niewielkie środki na drobne rzeczy. No, nie da się z tym zwracać do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Można byłoby to z powodzeniem bardzo skutecznie załatwić na poziomie konserwatorów zabytków, a konserwator odpowiada: „Przepraszam, ale nie dysponuję takimi środkami”.

Dlatego chciałbym tutaj zaapelować o to, żebyśmy jednak – nie wiem – jako Komisja i pani jako przedstawiciel MKiDN, bo od razu mówię, że zwalanie jakby winy na Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji to jest zła droga... Nie. Proszę mi wierzyć. Tak naprawdę piłeczka odbija się pomiędzy Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministrem Finansów a Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji tylko dlatego, że te środki dla konserwatora zabytków są w budżecie wojewody. Przerabiałem to od kilku lat. Dochodziłem do miejsca i powiem, że miejsce właściwe jest u Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Głównego Konserwatora Zabytków, bo on w układzie merytorycznym może tutaj zwrócić na to uwagę i porozumieć się z Ministrem Finansów, aby te środki się znalazły. Tłumaczenie, że wojewoda, bo to najlepiej później zgania się na wojewodę... Szanowni państwo, ale wojewoda, żeby dał więcej pieniędzy konserwatorowi zabytków, to musi komuś zabrać – własnej administracji, straży pożarnej, Policji. On nie ma takich środków, którymi mógłby dysponować, jeśli nie będzie zasilony środkami z zewnątrz.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Mam pytanie do pani dyrektor. Czy pani potrafi wyjaśnić np. tę różnicę. Dlaczego jest tak ogromna różnica pomiędzy tymi środkami?

Zastępca dyrektora departamentu MKiDN Katarzyna Zalasińska:

Tego się nie da wyjaśnić.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Nie da się tego wyjaśnić?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Da się. Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, ostatnie zdanie. Tak, to jest zaszłość historyczna. Swego czasu Miller – nie mylić z tym z SLD – był wiceministrem finansów, kiedy były tworzone samorządy wojewódzkie. Zmiana administracyjna mapy spowodowała,

że za pierwszym razem, czyli na 1999 r., ustalono budżety konserwatorów zabytków. W niektórych momentach budżety były konstruowane z kilku starych województw. To spowodowało, że była wysoka kwota, bo jak się dołożyło, to były duże pieniądze. A te województwa, które nie zmieniały granic albo w niewielkim stopniu zmieniały swoje granice (patrz: województwo opolskie), pozostały przy tym starym budżecie. Później z każdym rokiem waloryzowanie tej dotacji powodowało, że tam przybywało więcej niż w tych województwach, które miały na starcie mniejsze budżety. W moim przekonaniu, to jest przyczyna.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Czy mam to tak rozumieć, że odpowiedź na dezyderat nie jest dla Komisji wyczerpująca? Bo mamy taką możliwość, że możemy ponowić dezyderat, przedłożyć Marszałkowi Sejmu, zwrócić uwagę, że odpowiedź dla nas nie jest wystarczająca i po prostu poprosić o uzupełnienie – tak by można powiedzieć – tej odpowiedzi.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Powiem, że dla mnie satysfakcjonująca byłaby co najmniej deklaracja, bo...

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Możemy odpowiedź na dezyderat przyjąć, odrzucić albo poprosić o uzupełnienie odpowiedzi.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Zalóżmy, że w procedurze to jest wszystko okej, natomiast w zawartości... Zresztą pani dyrektor sama stwierdziła, że jakby nie ma tego efektu, które chciałoby ministerstwo osiągnąć, prawda? Pytanie: Czy to jest ten moment, kiedy my jako Komisja, a w końcu jesteśmy – jak to się mówi – jedną z komisji statutowych Sejmu, stałych, jesteśmy w stanie zareagować przy pracach nad budżetem? To jest bardziej pytanie już do przedstawicieli opcji rządzącej. Czy dzisiaj to mogłoby być w jakiś sposób uwzględnione w dyskusji? Nie wiem, jak w efektach.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Bardzo proszę, panie przewodniczący. Udzielam głosu. Pan przewodniczący Giżyński.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Myślę, że wymiana stanowisk między panią dyrektor, panem przewodniczącym a panią przewodniczącą wskazuje na jedno. Brak tutaj także jakichś akcentów polemicznych ze strony posłów. W sensie merytorycznym, w sensie wyrażonej woli, nie można mieć najmniejszego zarzutu do odpowiedzi na dezyderat ze strony pana premiera Glińskiego, ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Pani to zresztą bardzo jasno powiedziała, redagując państwa intencje, doskonale skorelowane z tym, co jest treścią dezyderatu.

Jest pytanie: Kiedy wraca pani minister Gawin? Myślę, że tutaj jest potrzebna rozmowa, przynajmniej na poziomie prezydium Komisji, jeszcze w tym tygodniu. Jutro, tak? Czyli możemy na jutro np. sprokurować spotkanie z panią minister tutaj, na terenie Sejmu, oczywiście, na zaproszenie pani przewodniczącej, po to, żeby także w odniesieniu do tych postulatów, które tutaj podnieśli pan przewodniczący Galla i pani przewodnicząca... Również podzielam ten kierunek zawarty w dezyderacie. On był przecież przyjęty gremialnie. Chodzi o to, żebyśmy się tym zajęli w trybie roboczym, w trybie uchwalania budżetu.

Natomiast jestem całym sercem za tym, ponieważ została wykonana uczciwa robota i uczciwie zostało powiedziane w odpowiedzi na dezyderat, co należy zrobić... Prawda? Odpowiedź na dezyderat potwierdza nasze nawet nie tyle intuicję, ile prośby, żądania, kierunkowe opcje. W związku z tym jestem za tym, żeby odpowiedź na dezyderat dzisiaj przyjąć i na jutro umówić spotkanie prezydium pod szefostwem pani przewodniczącej z panią minister Gawin w rzeczonyj sprawie.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Panie przewodniczący, w tej kwestii?

Posel Ryszard Galla (niez.):

Jestem za. Ważne, żebyśmy to w jakiś sposób...

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Czyli w protokole zaznaczymy, że przyjmujemy odpowiedź na dezyderat, z zastrzeżeniem, że spotkanie z panią... Dyrektor to jest?

Posel Ryszard Galla (niez.):

Nie, nie. Pani minister.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Pani minister Magdalena Gawin.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak. Spotkanie z panią minister jakby uzupełni tę odpowiedź na dezyderat o dane, które interesują prezydium. Może nawet nie dane, tylko tam trzeba podjąć inicjatywę, prawda?

Posel Ryszard Galla (niez.):

Pani przewodnicząca, jeśli chodzi o dane, to my je mamy.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak, mamy.

Posel Ryszard Galla (niez.):

One się nie zmieniły, tak?

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Nie, chodziło mi o to, że trzeba podjąć...

Posel Ryszard Galla (niez.):

Natomiast bardziej chodzi o to, jakie podjąć działania, żeby skutecznie...

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dokładnie tak.

Posel Ryszard Galla (niez.):

Żeby nawet ta proponowana kwota 6 mln zł znalazła się po stronie budżetów konserwatorów zabytków. O to chodzi.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Czyli jest tutaj konkretny postulat, który będzie skierowany do pani minister, tak? Dobrze. Pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Teresa Karczmarek:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, tylko jedno zdanie chciałam dodać, żeby na koniec nie było takiego wydzwięku, że na Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji – na równi z Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego – nakładamy taki obowiązek dbania o te miejsca pamięci. Zgodnie z ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, rzeczywiście, minister – zacytuję dokładnie – wspiera „ochronę miejsc związanych z kulturą mniejszości”. Można szeroko mówić również o miejscach pamięci mniejszości, tylko że to są środki adresowane np. do organizacji mniejszościowych, natomiast to, o czym teraz tutaj mówimy, to bardziej jest obowiązek państwa jako takiego i to z urzędu takie działania powinno się podejmować. W związku z czym chętnie będziemy współpracować, natomiast na pewno nie możemy być równym podmiotem współpracującym w tym zakresie.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Pan...

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Ale to jest taka dodatkowa informacja, natomiast niemająca związku merytorycznego z...

Posel Ryszard Galla (niez.):

Pani przewodnicząca, muszę tutaj jeszcze...

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Przepraszam, że tak dużo, ale jeśli trzeba, to trzeba. Pani dyrektor, tutaj nie chodzi o to, żeby w tej chwili obarczać dodatkowymi kwestiami Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Pamiętajmy o tym, że miejsca upamiętnień, które dotyczą środowiska mniejszości, są w przeważającej części miejscami upamiętnień, które nie są w gestii tych mniejszości, tylko są w gestii samorządów.

Dzisiaj chodzi o to, zresztą jakby też i w nawiązaniu do tej naszej dyskusji, która odbyła się na posiedzeniu Komisji, żeby właśnie były takie środki na poziomie konserwatorów zabytków, które byłyby w tej części także do dyspozycji. A to, że tam jest nierówno podzielone, to jest jakby rzeczą – nazwijmy ją tak – dodatkową z punktu widzenia Komisji.

Zresztą gdyby państwo spojrzeli nawet na zapisy ostatniej ustawy o dekomunizacji... Dobrze mówię, tak? Nie będę mówił, czego w szczegółach dotyczy, kiedy mamy likwidować, ale tam też pewne rzeczy są w tej chwili regulowane, jeśli chodzi o prawa i obowiązki właścicieli tych miejsc upamiętnień. Tam dokładnie definiuje się, które miejsca są tymi miejscami i jak one są związane z terenem, na którym są położone, prawda? To bardzo wyraźnie wskazuje lokalne samorządy jako właściciele.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Oczywiście, składałem wniosek o niezwłoczne przegłosowanie odpowiedzi na dezyderat z taką dodatkową uwagą, że...

Szanowni państwo, nie uważam tutaj za potrzebne czy także za adekwatne do przebiegu naszej dyskusji, żeby przegłosowanie odpowiedzi na dezyderat obarczać pewnym zastrzeżeniem, dlatego że to, o czym tutaj mówiliśmy i co jest treścią dezyderatu, jest całkowicie komplementarne do odpowiedzi i vice versa, prawda? W kolejności to odpowiedź jest komplementarna do treści naszych postulatów.

W związku z tym spotkanie w trybie – można powiedzieć – pilnym, a wszystko wskazuje na to, że jutro będziemy mogli takie spotkanie odbyć i oby jak najszybciej, o co wnioskujemy i prosimy panią dyrektor o natychmiastowe poinformowanie pani minister o naszej prośbie i woli, żeby takie spotkanie miało miejsce jutro, ono ma charakter po prostu komplementarny, wykonawczy. Musimy się razem zastanowić, jak postulaty zrealizować, więc to nie jest w przeciwieństwie, tylko jako komplementarne spotkanie z panią minister, robocze, prawda? Po to, żeby znaleźć środki, by zrealizować postulaty, których zasadność i potrzebę potwierdzają obie strony – i Komisja w całości jako posłowie, i państwo jako resort. Z taką uwagą, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Panie przewodniczący, to nie jest tak do końca, dlatego że przytoczę ostatni akapit naszego dezyderatu, który mówi: „Zwracamy się do Pana Ministra z wnioskiem o dodatkowe wsparcie tych wojewódzkich konserwatorów zabytków, których budżety są najmniejsze. Często to właśnie na terenie tych województw znajdują się liczne upamiętnienia mniejszości. Przyczyni się to nie tylko do lepszej ochrony zabytków, ale również do wsparcia zachowania i rozwoju tożsamości mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce”.

Czyli dezyderat był po to skierowany do ministra, żebyśmy się mogli dowiedzieć, czy jest możliwe dodatkowe wsparcie wojewódzkich konserwatorów zabytków, którzy mają najmniejsze dotacje. Tego w odpowiedzi na nasz dezyderat nie ma. Czy takie wsparcie jest możliwe? W jakiej wysokości ono jest możliwe? Dlatego jednak uważam, że to nie daje całkowitej odpowiedzi. Doceniam sugestię pana przewodniczącego, żeby dopytać i spotkać się z panią minister. Być może to nam da konkretną odpowiedź, ale w samej odpowiedzi nie mamy ani zapewnienia o dodatkowym wsparciu, ani o jego wysokości, ani o rozwiązaniu problemów tych konserwatorów, którzy otrzymują najniższe środki

na konserwację tych miejsc pamięci, więc tutaj akurat to nie jest tak, że to pismo całkowicie odpowiada na dezyderat, że odpowiedź na dezyderat jest taka kompletna.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Jeżeli można...

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Proszę bardzo.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Jest oczywiste, o czym tutaj wszyscy mówimy i w jakimś sensie wszyscy nad tym ubolewamy, że to nie zaspokaja sygnalizowanych potrzeb, prawda?

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Pytanie było konkretne.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Natomiast jest uczciwą odpowiedzią w zakresie tematów, które dezyderatem zadaliśmy. Pani dyrektor przedstawiła tutaj jasno konkretny akapit, w którym przedstawiła inicjatywę generalnego konserwatora zabytków, pani minister Magdaleny Gawin, przecież w imieniu pana premiera, właśnie wychodzącą wobec naszej inicjatywy. Jutro musimy się spotkać, żeby zrobić wszystko, żeby te pieniądze się w budżecie znalazły. Natomiast mówię integralnie o tekście odpowiedzi na nasz dezyderat. W moim przekonaniu, jest bez zarzutu i proszę o przegłosowanie bez dodatkowych didaskaliów, zastrzeżeń, imponderabiliów itd.

Posel Ryszard Galla (niez.):

Mogę, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Proszę bardzo.

Posel Ryszard Galla (niez.):

Rzeczywiście, po części przychyliam się do zdania mojego kolegi wiceprzewodniczącego, w układzie takim, żebyśmy jednak przyjęli tę odpowiedź na dezyderat, ponieważ uzupełnienie jej przez panią dyrektor o informację, że... Bo pismo było pisane we wrześniu, a pani nas informuje dzisiaj, że to wystąpienie ze strony generalnego konserwatora dotyczyło kwoty 6 mln zł na zwiększenie środków, tak?

Zastępca dyrektora departamentu MKiDN Katarzyna Zalasińska:

Może jeszcze wyjaśnię. Mogę?

Posel Ryszard Galla (niez.):

Żeby po prostu miał tutaj tę jasność.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MKiDN Katarzyna Zalasińska:

Jeszcze może uściśię i wyjaśnię, że mamy dwie sfery, które dotyczą działania. Jedna to jest sfera dotacji, druga to jest sfera funkcjonowania tych służb. To są dwa osobne wydatki, osobne punkty, prawda? Ta inicjatywa, o którą uzupełniłam tę informację w zakresie funkcjonowania służb, to jest rzeczywiście kwestia ostatnich 2 tygodni.

Natomiast jeżeli chodzi o dysproporcje pomiędzy województwami, które zresztą wymieniliśmy, bo tutaj jest to w tym akapicie, mogę jeszcze w uzupełnieniu powiedzieć, że 2 czerwca odbyło się spotkanie z wszystkimi wojewódzkimi konserwatorami, gdzie te dysproporcje były z nimi przedyskutowane. Powiedziano tam, że kwestia wychodzenia z pewnej bardzo złej sytuacji jest etapem, który trzeba rozłożyć na kilka lat. W wyniku dyskusji i zgody, która była między wojewódzkimi konserwatorami, wyselekcjonowano te województwa, co do których przyjęto, że mają najmniejsze dotacje i poprzez analizę budżetów dotychczasowych wymieniono właśnie województwa dolnośląskie, lubuskie, mazowieckie, opolskie, podlaskie, warmińsko-mazurskie i zachodniopomorskie, które

w pierwszej kolejności powinny uzyskać to wzmocnienie, żeby doprowadzić... Bo, oczywiście, możemy zrobić tak, żeby najbogatszym województwom coś zabrać i przesunąć na najmniejsze, ale doskonale wiemy, że to też nie jest rozwiązanie. Raczej chcielibyśmy wyrównać proporcje i stopniowo podwyższać do pewnego poziomu, który w przypadku dwóch województw rzeczywiście został ustalony.

Jeżeli mogłabym się odnieść do tego, na jakiej zasadzie wskazaliśmy, jakie działanie jest możliwe, to wydaje się, że ten mechanizm, wskazany przez nas i przedyskutowany z samymi wojewódzkimi konserwatorami, bo to ich działania to dotyczy, został przez nas – w mojej ocenie – wykonany. Jeżeli więc mogłabym tylko uzupełnić jeszcze o ten element...

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Dlatego myślę, pani przewodnicząca, że na ten moment, kiedy my tak naprawdę jesteśmy po pierwszym czytaniu i przystąpimy już do prac nad budżetem, to wydaje mi się, że ta odpowiedź powinna być jednak przez Komisję przyjęta. Natomiast, rzeczywiście, byłoby bardzo dobrze, jeśli jutro czy w jakimś takim terminie bardzo szybkim odbyłoby się to spotkanie, bo myślę, że jednak Komisja składa się z wielu posłów, którzy reprezentują tutaj różne opcje polityczne i mogą wpływać na to...

Poseł Bartłomiej Stawiarski (PiS):

Ale rozmawiamy w kółko o tym samym, panie przewodniczący. Możemy tak dwadzieścia razy to samo powtarzać.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

No, tak. Ponawiam wniosek formalny o przegłosowanie przyjęcia odpowiedzi na dezyderat.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dobrze.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Przepraszam bardzo. Ponawiam wniosek formalny o przegłosowanie. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Proszę państwa, kto z państwa jest za przyjęciem odpowiedzi na dezyderat Komisji? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Andrzej Kniaziowski:

9 posłów głosowało za, żaden nie był przeciw, 3 wstrzymało się od głosu.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Odpowiedź na dezyderat została przyjęta.

Przechodzimy już do punktu drugiego. W punkcie drugim będziemy rozpatrywać wnioski i postulaty przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych, które zgłoszono w trakcie wyjazdowego posiedzenia Komisji w dniach 19–20 września br. na terenie województwa opolskiego.

Szanowni państwo, chciałam przede wszystkim bardzo podziękować wszystkim posłankom i posłom, którzy uczestniczyli w tym posiedzeniu wyjazdowym. Chciałam również podziękować stronie rządowej, która – jak zwykle – dopisała i reprezentowała nasze ministerstwo i departament. Proszę państwa, wasza obecność na posiedzeniach wyjazdowych jest bardzo ważna dla tej społeczności, do której jedziemy. Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych jest specyficzną komisją, która w sposób bezpośredni dociera do środowisk, którymi się opiekuje, z którymi utrzymuje kontakt i za które odpowiada, choćby z tytułu zadań, które określa ustawa. Dlatego chciałam w imieniu swoim, ale też tych przedstawicieli mniejszości, do których jechaliśmy, podziękować paniom posłankom, panom posłom, przedstawicielom rządu, jak i, oczywiście, pracownikom naszego sekretariatu za udział w tym posiedzeniu. Myślę, że ono było bardzo owocne,

że dostarczyło nam wielu nieznanych dotąd faktów i informacji, prawda? Było bardzo bogate w wydarzenia.

Przypomnę, że w pierwszym dniu odbyliśmy posiedzenie w Opolskim Urzędzie Wojewódzkim. Tam została przedstawiona informacja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o sytuacji i problemach mniejszości narodowych i etnicznych z województwa opolskiego. W tym samym dniu spotkaliśmy się również z przedstawicielami mniejszości niemieckiej w Opolu. Złożyliśmy też wizytę w dwujęzycznej szkole podstawowej w Opolu-Malinie. Jest to szkoła Stowarzyszenia Pro Liberis Silesiae wykorzystująca w nauce metodę Marii Montessori. To był bardzo bogaty w wydarzenia dzień. Odbyliśmy również spotkanie z arcybiskupem seniorem diecezji opolskiej Alfonsem Nossolem. Na tym spotkaniu byli przedstawiciele mniejszości.

W drugim dniu złożyliśmy wizytę w Centralnym Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu. Złożyliśmy kwiaty na cmentarzu 2 tys. cywilnych ofiar obozu w Łambinowicach, ale i złożyliśmy wieńce pod pomnikiem jeńców wojennych. Zwiedziliśmy to muzeum. Rozmawialiśmy z dyrektorką tego muzeum, która mówiła o problemach związanych z opieką nad tym ogromnym obszarem miejsca pamięci. Potem pojechaliśmy do Brzegu, gdzie spotkaliśmy się z przedstawicielami mniejszości romskiej. Odbyliśmy posiedzenie, na którym omawialiśmy aktualną sytuację i problemy mniejszości romskiej na Opolszczyźnie.

Było to więc bardzo bogate w wydarzenia spotkanie wyjazdowe. Tak jak powiedziałam, środowiska, które odwiedziliśmy, z których przedstawicielami rozmawialiśmy, od których zdobyliśmy tyle dodatkowych informacji, na pewno bardzo nam pomogą w prowadzeniu dalszej polityki wobec mniejszości narodowych i etnicznych w danym regionie.

Oczywiście, na wszystkich spotkaniach mniejszość przedstawiała swoje problemy, ale nie tylko. Mówili też o swoich osiągnięciach, mówili o tym, co jest dobre, ale też wskazywali, jakiego typu wsparcia im jeszcze brakuje. Dotyczyło to kilku takich obszarów. Chodziło o obszar edukacji, o zaistnienie na rynku pracy, jak i o to, co spotykamy wszędzie i zawsze, czyli warunki egzystowania tych mniejszości, szczególnie mniejszości romskiej.

Jako Komisja spisaliśmy te postulaty, wynikające z naszych spotkań. Wszyscy państwo posłowie mają to na skrzynkach mailowych i tu chyba też, tak? Na papierze też to macie. To dobrze. Nie będę więc czytała kolejnych postulatów, tylko po spotkaniu prezydium naszej Komisji mogę przekazać, że sugestią naszego prezydium jest albo skierowanie pism w sprawie poszczególnych postulatów do ministerstwa bądź departamentu, albo omawianie poszczególnych problemów i postulatów na posiedzeniach tematycznych, z którymi te postulaty są związane. Czyli jak będziemy mówili o edukacji mniejszości narodowych i etnicznych, a to już będzie chyba w listopadzie, to te postulaty, które związane są z edukacją, będą stanowiły temat do dyskusji również na tym posiedzeniu, prawda? Jak mówimy o problemach zaistnienia na rynku pracy mniejszości romskiej, to również będziemy na ten temat rozmawiać.

Jeżeli państwo mają jeszcze jakieś inne sugestie, jak któryś z postulatów inaczej albo dodatkowo rozpatrzyć, to otwieram dyskusję i chciałabym uwagi państwa poznać. Chcielibyśmy, bo spotkaliśmy się wcześniej jako prezydium. Chcielibyśmy po prostu je usłyszeć, rozważyć i ewentualnie uwzględnić, jeżeli one będą konieczne. Widzę, że państwo się ze wszystkim zgadzają. Z tego tak wynika, tak? Trzeba zaznaczyć...

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Mogę jedno zdanie jeszcze?

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Nie chciałbym przynudzać albo powtarzać się. Myślę, że nie będę tego robił. Chciałbym także powiedzieć o tym, że w trakcie wizytacji Komisji w województwie opolskim odbywała się w Opolu konferencja na temat rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie wdrażania nauczania mniejszościowego. Dobrze mówię, tak? Środowisko mniejszości narodowych i etnicznych oczekiwało na to rozporządzenie. Myślę, że równo-

legle, kiedy pojawił się pan minister, można było te kwestie omawiać, więc mamy jakby tutaj podwójną rzecz. To bardzo pozytywnie zostało odebrane przez środowisko samorządowe i środowisko oświatowe, więc za to chciałbym też bardzo serdecznie podziękować, szczególnie ministerstwu i panu ministrowi.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak. Było wiele pytań do pana ministra, na które bardzo rzeczowo i kompetentnie odpowiadał. Dyrektorzy szkół, którzy tam akurat byli, z tego spotkania byli bardzo zadowoleni.

Byliśmy również, o czym już wspomniałam, w takiej niezwyklej szkole, która jest prowadzona przez stowarzyszenie. Ta szkoła ma ogromne problemy z pozyskaniem środków na modernizację, na remonty i również my jako Komisja... Oczekują od nas, od Komisji, wsparcia w tym temacie, żeby po prostu mogli działać. Tym bardziej, że po wprowadzeniu reformy szkole przybędą klasy VII i VIII. Trzeba będzie przygotować się na przyjęcie tych dzieci, żeby to stowarzyszenie mogło wypełniać wszystkie warunki wprowadzonej reformy. Myślę, że Komisja pochyli się nad tym. Kiedy będziemy mieli spotkanie z przedstawicielami Ministerstwa Edukacji Narodowej, to będziemy szukać po prostu możliwości, żeby też tę szkołę wesprzeć.

Chociaż pan minister mówił już na ten temat, że można poszukać takiej furtki, takiego wyjścia, prawda? Może pan minister przypomni. Chodziło mi o to, że można te środki na modernizację i na remont... Tak, do tablicy wezwałam.

Poseł Stanisław Huskowski (UED):

Były minister i to wiceminister. Chciałem powiedzieć, że rzeczywiście jest problem ze środkami na remont budynków, które różne stowarzyszenia, w szczególności mniejszościowe, ale nie tylko mniejszościowe, pozyskują od gmin, zwykle na cele oświatowe. Zwykle pozyskują one taką substancję, która już gminie jest zbędna, bo była tam kiedyś szkoła, ale od 10 lat są jakieś magazyny – powiedzmy – podupadłe. Przekazuje się to za złotówkę stowarzyszeniu na prowadzenie szkoły, ale nikt nie ma środków np. na remont takiej placówki. To jest jeden z mechanizmów.

W dotacji, którą dysponuje minister odpowiedzialny za mniejszości narodowe i etniczne – te 14 mln zł rocznie, teraz 16 mln w tym roku... Z tych pieniędzy można byłoby wydzielić część pieniędzy na wsparcie tych stowarzyszeń, które chcą remontować takie obiekty. Można byłoby je wydzielić, tylko że są dwa problemy z tym związane. Po pierwsze, uszczupla to tę pulę 16 mln – powiedzmy – o 1 mln czy 2 mln rocznie. Po drugie, inne mniejszości czy stowarzyszenia, które nie mają takich potrzeb szkolnych, protestują, bo chcą mieć pieniądze np. na działania kulturalne.

Jednak drugi problem to jest też taki, że de facto z tych środków, którymi dysponuje minister odpowiedzialny za sprawy mniejszości narodowych i etnicznych, można realizować tylko zadania wprost służące – zgodnie z ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym – np. nauczaniu języka czy w języku mniejszości. Natomiast szkoła to jest coś więcej niż tylko nauczanie języka mniejszości i w języku mniejszości, bo to jest też – nie wiem – wychowanie fizyczne, mini laboratorium fizyczne czy chemiczne itd. W związku z tym, mimo że pod koniec poprzedniej kadencji udało się wydzielić pewną pulę pieniędzy właśnie na te cele oświatowe, to i tak ten mechanizm był zdecydowanie niewystarczający. Trzeba było zastanowić się nad czymś zupełnie nowym. W szczególności na tym wyjazdowym posiedzeniu, na którym zresztą nie byłem, mniejszość niemiecka apelowała o to, żeby utworzyć specjalny fundusz, który byłby zasilany być może również z MEN, bo szkoła, nawet mniejszościowa czy ucząca w języku mniejszości, to nie tylko sprawa mniejszości, ale też w ogóle edukacji, prawda? Apelowano, żeby poszukać takiego rozwiązania prawnego, które byłoby właściwe do rozwiązania tego problemu. Ten problem jest stary jak świat, tzn. co najmniej od 20 lat on występuje, a pewnie dłużej. Rzeczywiście, dotychczas nie znalazł jakiegoś skutecznego rozwiązania, a dobrze by było go jednak bardziej intensywnie poszukać. To może tyle.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. My, oczywiście, do tego wrócimy, kiedy będzie posiedzenie z udziałem przedstawicieli MEN. Wyślemy wcześniej ministerstwu te postulaty, które dotyczą edukacji mniejszości, żeby ministerstwo po prostu nam przygotowało już jakieś możliwości,

jakieś propozycje albo rozważyło postulaty, które mniejszości narodowe i etniczne złożyły, prawda?

Tam wśród 13 postulatów jest jeszcze jeden, na który chciałam zwrócić uwagę państwu posłom. Ostatni postulat gminy Łambinowice, która bardzo prosiła i zgłaszała potrzebę „zwiększenia dotacji na utrzymanie miejsc pamięci narodowej zlokalizowanych na terenie gminy Łambinowice do kwoty minimum 120 tys. zł. Dotyczy to 3 kompleksów cmentarzy: Starego Cmentarza Jenieckiego z okresu I wojny światowej, Pomnika Martyrologii Jeńców Wojennych na cmentarzu z okresu II wojny światowej oraz Cmentarza Ofiar Obozu Pracy z lat 1945–1946. Środki otrzymywane obecnie z budżetu wojewody opolskiego w wysokości 60 tys. zł rocznie nie wystarczają nawet na bieżące utrzymanie cmentarzy”.

Ci z państwa, którzy byli na tym posiedzeniu wyjazdowym mają wyobrażenie, jak ogromna to jest przestrzeń, jaki to ogromny jest teren do utrzymania. Na jednym cmentarzu jest chyba 5 tys. albo 6 tys. grobów, prawda? Tam, gdzie oddawaliśmy hołd jeńcom z okresu II wojny światowej, gdzie ten pomnik, gdzie były mogiły zbiorowe. To jest też ogromna przestrzeń. Pielęgnowanie tego, utrzymanie w takiej czystości, żeby to wyglądało i estetycznie, i przyzwoicie, tym bardziej że – jak powiedziała pani dyrektor muzeum – to miejsce odwiedza prawie 20 tys. ludzi rocznie. To są ludzie, którzy przyjeżdżają z różnych stron świata, więc im też zależy na tym, żeby ten wizerunek był pozytywny, dobry, ale te środki po prostu im nie wystarczają. Często korzystają z pracy wolontariuszy, ale nie zawsze na to można liczyć. O tym, że pani dyrektor staje na wysokości zadania, świadczy również wystawa, która tutaj była w Sejmie – piękna wystawa o obozie w Łambinowicach. Widać, że po prostu tam się o to dba, stara, ale bez pieniędzy, niestety, nie da się zrobić tego na takim poziomie – można powiedzieć – światowym, bo przyjeżdżają tam ludzie z całego świata i trzeba to odpowiednio też zaprezentować, że Polska, że rząd polski o to dba. To jest zadbane, bo trzeba powiedzieć, że w sposób nawet imponujący jest to zadbane, ale koszty są ogromne, więc taka była prośba. Zresztą państwo posłowie na miejscu też stwierdzili, że będziemy o taką pomoc apelować. Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

To jeszcze, pani przewodnicząca, trzeba dodać, że mamy jeszcze jeden temat, który może nie jest bezpośrednio związany z pracami Komisji, ale dotyczy naszej bytności w mieście Brzegu. Czyli to pismo do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie zagospodarowania obiektu po byłej szkole milicyjnej czy ZOMO-wskiej.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

No, właśnie. Tak.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

To obiekt, który w tej chwili stoi beczynnie od kilkunastu lat, a jest bardzo piękny w stosunku do całego miasta Brzegu, w bezpośrednim sąsiedztwie zamku.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Bardzo proszę. Tak, ale piękna inicjatywa. Też to możemy poprzeć.

Poseł Antoni Duda (PiS):

Antoni Duda. Do tych wniosków dodam tutaj dla koleżanek i kolegów, którzy nie byli na tym posiedzeniu, taki mały komentarz do punktu trzeciego tych wniosków mniejszości romskiej: „Poczucie przez Romów lekceważenia ich potrzeb socjalnych przez przedstawicieli lokalnego samorządu terytorialnego”. Rzeczywiście, tam przedstawicielka romska bardzo ostro przeciwko burmistrzowi wystąpiła, ale chciałem poinformować tutaj zebranych, że po niej wystąpiła inna pani, bo to było otwarte zebranie naszej Komisji, która zarzuciła burmistrzowi romofilię, czyli że tylko dla Romów przeznacza... Zebyśmy mieli jasność, że to była subiektywna ocena. Zresztą, nawiasem mówiąc, główna pretensja była o to, że daje się mieszkania socjalne do remontu: „Jak to oni będą remontować?”, podczas gdy wszyscy dostają do remontu. Taki komentarz, żeby państwo wiedzieli, że społeczeństwo brzeskie jest podzielone. Część uważa, że za dużo się Romom daje, a Romowie, że za mało. To trudno powiedzieć. Pewnie...

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Niemal w każdym tym gronie...

Poseł Antoni Duda (PiS):

Oczywiście, że potrzeby są zawsze dużo większe.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Choć trzeba powiedzieć, panie pośle, że jednak na ziemi opolskiej te mniejszości etniczne są lepiej zorganizowane.

Poseł Antoni Duda (PiS):

Mają się tak dobrze, jak nigdzie.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Nie. Chciałam powiedzieć, że są dobrze zorganizowane, że radzą sobie w pewnych sytuacjach lepiej niż w innych regionach. Natomiast mówiąc o tym remoncie, to jest też temat do dyskusji, żeby do tych remontów jak najbardziej zaangażować samych Romów, żeby dla siebie po prostu mogli remontować, prawda? Tu chodzi o ich odpowiedzialność, zaangażowanie i takie poczucie odpowiedzialności.

Czy jeszcze ktoś z państwa? Bardzo proszę. Tak, proszę się przedstawić, bo to jest potrzebne do protokołu.

Członek Związku Ukraińców w Polsce Mirosław Skórka:

Mirosław Skórka. Reprezentuję Związek Ukraińców w Polsce. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie, chciałbym zwrócić uwagę czy zapytać o to, jakie działania były podejmowane czy będą podejmowane w związku z tym, że obserwowaliśmy w latach 2014–2017 w sumie cały taki cykl niszczenia upamiętnień mniejszości ukraińskiej. Większość z tych upamiętnień była niszczona przez tzw. nieznanych sprawców, chociaż część z nich była filmowana. Są to rzeczy ewidentne, ale przypomnę tylko, że to było filmowane i umieszczane np. na kanale YouTube telewizji Noworossija. Do dzisiaj nie mamy sygnałów o tym, jakie będą działania w związku z tymi faktami. Z jednej strony, nie zostali ujęci sprawcy tych czynów, a z drugiej strony, te miejsca zostały zniszczone czy sprofanowane. Chciałem powiedzieć, że analogiczne sytuacje niszczenia miejsc czy profanacji pochówków na Ukrainie zostały naprawione przez władze ukraińskie. Natomiast my mamy po stronie polskiej problem, ponieważ nikt się tym nie chce zająć.

Takim dla nas bolesnym doświadczeniem było to, że w związku z 70. rocznicą akcji „Wisła” został zniszczony pomnik w Hruszowicach, pomimo tego, że przez 20 lat trwały próby legalizacji tego miejsca pochówku, ponieważ tam był spór, czy tam są pochowani ludzie, czy nie są. Ostentacyjnie został ten pomnik zburzony, co wywołało sprzeciw również ukraińskiej strony rządowej. Odczuwamy tu pewien duży dyskomfort, jeżeli chodzi o kwestię miejsc pochówków i pamięci narodowej mniejszości ukraińskiej właśnie na obszarach Polski południowo-wschodniej.

Chciałbym się dowiedzieć, czy ministerstwo – może Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego czy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji – podejmuje jakieś działania w związku z tym, żeby tę kwestię wyjaśnić i naprawić?

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Muszę powiedzieć, że ten temat już niejednokrotnie podejmowaliśmy, a nawet były mu poświęcone osobne posiedzenia naszej Komisji. Wielokrotnie. Mieliśmy nawet przedstawicieli prokuratury i Policji, którzy przedstawiali nam sprawozdanie. Dopytywaliśmy, jak wyglądają sprawy aktualnie. Taka informacja była.

Poruszaliśmy również ten problem na spotkaniu wyjazdowym – nie w Rzeszowie, tylko już potem w Przemyślu – gdzie spotkaliśmy się z mniejszością ukraińską. Oni też ten temat podejmowali. Na miejscu był komendant wojewódzki Policji, który składał wyjaśnienia, mówiąc o działaniach, które były podejmowane m.in. w takich przypadkach, więc nie jest tak, że Komisja po prostu unika dyskusji czy działalności, żeby zapobiegać takim incydentom. Nawet wtedy komendant Policji, ponieważ miały tam być obchody – co to miało być? – związane właśnie z akcją „Wisła”... To wtedy pan komendant złożył zapewnienie, że większe siły bezpieczeństwa będą czuwały nad tym, żeby to przebiegało

zgodnie z oczekiwaniami strony ukraińskiej i trzeba powiedzieć, że słowa dotrzymał, bo w tym roku było spokojnie i żadne incydenty nie miały miejsca m.in. dlatego, że pan komendant po prostu obiecał i słowa dotrzymał, że były zabezpieczające siły i środki.

Członek Związku Ukraińców w Polsce Mirosław Skórka:

Pani przewodnicząca, ale żadne działania naprawcze w miejscach zniszczonych nie zostały podjęte przez nikogo. Te miejsca pochówku, które zostały sprofanowane, są ciągle sprofanowane i to jest... Były to legalne miejsca pochówku, które były legalizowane w Polsce. Zostały zniszczone.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Musieliśmy wiedzieć, o jakie konkretnie miejsca pamięci chodzi, gdzie one się znajdują. Bardzo prosiłabym o pismo w takim przypadku. My się do niego ustosunkujemy.

Członek Związku Ukraińców w Polsce Mirosław Skórka:

Tak, ale są to miejsca wiadome, bo np. jest to miejsce...

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Ale my musimy się odnieść do konkretnego pisma. Dobrze? Dlatego bardzo bym pana prosiła o skierowanie do Komisji po prostu takiej prośby o to, żeby sprawdzić, czy te miejsca pamięci zostały zostawione w stanie zdemolowania, czy zostało to naprawione. Tak?

Członek Związku Ukraińców w Polsce Mirosław Skórka:

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, to serdecznie państwu dziękuję za udział w posiedzeniu Komisji. Do zobaczenia jutro na kolejnym.